

PRZED V ZJAZDEM PZPR

Dotychczasowe osiągnięcia staną się podstawą dalszego rozwoju regionu krakowskiego

„Echo” rozmawia z sekretarzem KW PZPR — J. Pękalą

W okresie od IV Zjazdu Partii w centrum uwagi krakowskiej wojewódzkiej organizacji partyjnej znajdowały się problemy i zadania wynikające z jednej strony z uchwał IV Zjazdu i plenarnych obrad KC PZPR, z drugiej strony zaś bezpośrednio z naszych, lokalnych, terenowych potrzeb, którymi również zajmowały się zebrania plenarne KW PZPR.

— Jakimi problemami regionu krakowskiego pozostawały w centrum uwagi wojewódzkiej organizacji partyjnej? Jakimi konkretnymi pracami i przedsięwzięciami wypełniony był okres od IV Zjazdu Partii i jakie są rezultaty tego działania? — z tymi pytaniami zwróciliśmy się do sekretarza KW PZPR — JERZEGO PĘKALA.

— Do przedsięwzięć podjętych w ramach realizowania uchwał plenarnych zebrań KC PZPR należała intensyfikacja prac nad udoskonalaniem systemu planowania, zarządzania i finansowania. Ponadto warto przypomnieć, iż bież. 5-latką jest pięcioletnią jakości. Sprawa walki o jakość, również podkreślana przez obrady plenarne KC, ma doniosłe znaczenie w naszym regionie, ponieważ tu właśnie powstaje 10 proc. całej naszej ogólnokrajowej produkcji przemysłowej. Związana z tym jest także sprawa dalszego korzystnego rozwijania eksportu wyrobów za granicę.

Bezpośrednio z naszych lokalnych potrzeb wynikało zajęcie się m. in. aktywizacją małych miast i miasteczek, sprawami warunków bezpieczeństwa, higieny i kultury pracy w zakładach.

Wyniki tej całej naszej działalności nie dają nam się długo czekać. Mamy już spore osiągnięcia jeśli chodzi o realizację uchwał IV Zjazdu i plenarnych zebrań KC, a także osiągnięcia w rozwiązywaniu problemów, które sami bezpośrednio przed sobą postawiliśmy.

Dla przykładu: akcja aktywizacji małych miast i miasteczek przyczyniła się do tego, że weszły one na drogę prawidłowego rozwoju, polepszyły swe warunki komunalne, podniosły wygląd estetyczny. Równocześnie wyzwoliła się ogromna, twórcza inicjatywa społeczna, która stale rośnie. Jeśli w 1963 r. prace zrealizowane czynnymi społecznicznymi posiadaczy 254 mln zł, to w 1967 r. — 614 mln zł, w bież. roku wartość czynów społecznych sięgnie 663 mln zł. Podkreślić warto, że w ramach czynów społecznych wybudowano w naszym regionie wiele dróg lokalnych, a wiadomo jakie znaczenie mają one dla aktywizacji danego terenu.

— Jak przedstawiali się w ubiegłych latach procesy inwestycyjne w Krakowskim?

W ZOO — tygrysyca

Jeden z najcenniejszych pensjonariuszy krakowskiego ZOO — tygrys bengalski — nie jest już samotny, w ostatnich dniach otrzymał bowiem „towarzystwo życia”. Ponadto Ogród wzbogacił się o rosomaki, które na wolności żyją jeszcze jedynie na Półwyspie Skandynawskim. Przybyła również parka małych pustynnych lisów fenek oraz marabuty ścierwojady pochodzące z północnej Afryki. Wydarzeniem stało się powiększenie rodziny karakali. Cenny przychówek znajduje się pod troskliwą opieką personelu.

Z kroniki MO

W Porąbce Isakowskiej (pow. Brzesko) został wieczorem napadnięty, pobity oraz ograbiony z zegarka i gotówki mieszkaniec tej wsi Marian G. Na wniosek milicji pod zarzutem rozbójnictwa Prokuratura Powiatowa aresztowała 18-letniego Kazimierza Stanucha i Mariana Urygę z Porąbki Isakowskiej.

W Tarnowie na jednej z ulic młodociani napastnicy wyrwali Juhii K. z ręki torebkę z zawartością 500 zł. Krzyk napadniętej zaalarmował milicję, która zorganizowała natychmiast pójść za napastnikami. W rezultacie zatrzymano pod zarzutem kradzieży torebki 17-letniego Mariana G. z Gliwic i 16-letniego Ryszarda S. ze Świdnika. Jak się okazało, zostali oni przed kilkoma dniami zwolnieni z Zakładu Poprawczego w Tarnowie. (z)

— Na tej problematyce skupialiśmy szczególną uwagę. Jak wiadomo bowiem region krakowski jest jednym z najbardziej inwestowanych w kraju. Na ten cel przeznaczano się 10 proc. wszystkich środków wydatkowanych na inwestycje. Od IV Zjazdu Partii i łącznie z rokiem bieżącym na inwestycje w Krakowie i woj. krakowskim przeznaczono 61 mld zł. Do najważniejszych przedsięwzięć w dziedzinie budownictwa przemysłowego należała w tym okresie budowa: stalowni konwertorowo-tlenowej, walcowni slabin, nowych aglomeracji w Hucie im. Lenina, nowych obiektów w zakładach chemicznych Oświęcimia i Tarnowa, elektrowni Sierusza II, rozbudowa Andrychowskiej Wytwórni Silników Wysokoprężnych, rozwój znacznej ilości zakładów przemysłu lekkiego.

— Te ogromne nakłady na rozwój przemysłu pozwoliły na znaczne zwiększenie produkcji w naszym regionie. Czy osiągnięcia w tej dziedzinie są zadowalające?

— Wartość produkcji w 1963 r. wyniosła na naszym terenie niewiele ponad 60 mld zł, plan na rok bieżący zaś zakłada, że produkcja osiągnie wartość — 88,5 mld zł. Wszystko wskazuje na to, że plan ten zostanie przekroczony i region krakowski zamelduje o uzyskaniu wartości produkcji przemysłowej w wysokości 90 mld zł. Rocznie zatem średnia przyrostu produkcji przemysłowej sięga 10 proc. i jest wyższa w stosunku do przeciętnej krajowej.

— W jaki sposób uzyskiwany jest ten wzrost produkcji?

— Zatrudnienie od IV Zjazdu Partii wzrosło na naszym terenie o 60 tys. osób. Co to oznacza najlepiej można sobie wyobrazić jeśli powiemy, że w całym przemyśle ziemni krakowskiej w okresie przedwojennym było zatrudnionych 27 tys. osób.

W ostatnich zwłaszcza latach, przyrost produkcji odbywa się u nas nie tylko na drodze zwiększenia zatrudnienia, ale także dzięki wydatnemu wzrostowi wydajności pracy. Jest to wynikiem realizowania uchwał VII Plenum. Podnoszenie wydajności pracy odbywało się i musi odbywać na drodze szerokiego wprowadzania postępu technicznego i organizacyjnego. Przyrost produkcji osiągnięty wzrostem wydajności jest tym konieczniejszy, iż wciąż odczuwamy w wielu dziedzinach brak rąk do pracy.

— Czy i w jakim stopniu, wzrosły w okresie od IV Zjazdu Partii dochody ludności naszego regionu?

— Z tytułu funduszu płac podniosły się te dochody o 40 proc., z tytułu funduszu zakładowego o 45 proc., wydatki na renty, zasiłki, stypendia o 43 proc. W sumie dochód na 1 mieszkańca regionu podniósł się o 47,2 proc.

To nie daje jeszcze pełnego obrazu polepszenia warunków

Dlaczego...

...Dyrekcja KZG „Kawiarne” zakupuje dla swych zakładów tak bezmyślnie zaprojektowane wazoniki na kwiaty, które — jak to można sprawdzić na tarasie kawiarni „Literacka” — przewracają się przy lekkim wiatrze wstrząsając stolikami a nawet podmuchu wiatru? (az)

...pracownicy Okr. Sp-ni Mleczarskiej, przy ul. Szlak 26, tak bezwzględnie zachowują się we wczesnych godzinach rannych? Przecież podawanie baniek czy flaszek nie musi się odbywać przy akompaniamencie głośnych nawoływań i to o godzinie 4 rano. (ol)

życia ludności, gdyż przecież dodać należałoby tu świadczenia ze strony państwa na rzecz budownictwa oświatowego, kulturalnego, komunalnego, usprawniania komunikacji itd., co wszystko przecież wpływa na poziom warunków życia ludności.

— Nie możemy tu także pominąć spraw budownictwa mieszkaniowego i na ten temat prosimy o kilka szczegółów...

— W zakresie budownictwa mieszkaniowego ziemia krakowska wzbogaciła się od IV Zjazdu Partii o 220 tys. izb mieszkalnych, co oznacza, że do nowych mieszkań wprowadziło się ok. 320 tys. osób. Tak więc prawie co 9 mieszkańiec ziemi krakowskiej uzyskał w tym czasie nowe mieszkanie z budownictwa rad narodowych, spółdzielczego, zakładowego, czy indywidualnego.

Chcę tutaj podkreślić, że wojewódzka organizacja partyjna i społeczeństwo ziemi krakowskiej mogą być dumne ze swych osiągnięć w okresie od IV Zjazdu. Te wszystkie osiągnięcia i doświadczenia trzeba obecnie w toku dyskusji przed V Zjazdem — wszechstronnie podsumować. W ten sposób bowiem można ocenić drogę, którą przebyliśmy w ciągu ostatnich lat. Przeanalizować należy też istniejące jeszcze potrzeby, braki, niedomagania, aby z większym jeszcze niż dotąd pożytkiem wykorzystywać wszystkie możliwości dla dalszego rozwoju naszej gospodarki i podnoszenia warunków życia ludności.

— Serdecznie dziękujemy Towarzyszowi Sekretarzowi za rozmowę.

Zanotowała: B. PIECZONKOWA

Kto wynajdzie rower-ideał?

Ostatnio na całym świecie obserwuje się zainteresowanie rowerem, jako urządzeniem umożliwiającym ruch na świeżym powietrzu. Ale rower jest daleki od doskonałości, warto więc zwrócić uwagę na jego ulepszenie techniczne. W związku z tym miesięcznik „Horyzonty Techniki” ogłosił konkurs na ulepszenie konstrukcji roweru.

Konkurs jest międzynarodowy, gdyż został zainicjowany przez angielski miesięcznik techniczny „Engineering”, w którym prof. Wilson, Anglik wykładający mechanikę w Instytucie Technologii w Massachusetts (St. Zjednoczone) ogłosił, że wypłaci 500 funtów angielskich

Nowości wydawnicze

Carlota O'Neill. Spojrzenie zza kraty. Tłum. H. Czajka. Cyt. Str. 231. Cena 13.—. Wspomnienia z okresu rebelii faszystowskiej w Maroku hiszpańskim w latach 1936 — 39.

Mercedes Valdivieso. Dziesięć paleców. Tłum. M. Bieszczański. Cyt. Str. 133. Cena 10.—. Powieść współczesnej pisarki chilijskiej.

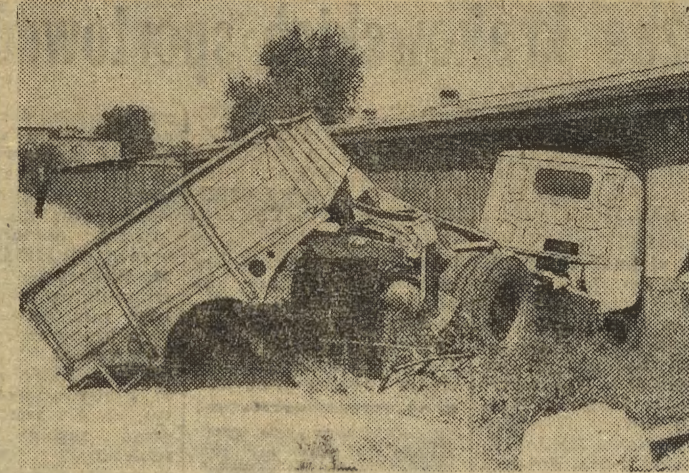
Wojciech Żukrowski. Noce Ariadny. PIW. Str. 85. Cena 10.—. Opowiadania, wyd. w serii Jednorozca.

L. Seymour - Tulasiewicz. — Ostatnie lato. LSW. Str. 247. Cena 19.—. Powieść współczesna.

Thor Heyerdahl. Aku - Aku. Tłum. J. Giebułtowicz. Iskry. Str. 274. Cena 9.—. Opowieść o Wyspach Wielkanocnych, wyd. kieszonkowe.

Stanisława Fleszarowa - Muskat. Kochankowie róży wiatrów. WM. Str. 311. Cena 25.—. Powieść o marynarzach i ich rodzinach.

Pär Radström. Morderstwo. Tłum. Z. Łanowski. Cyt. Str. 170. Cena 10.—. Powieść psychologiczna.



Ul. Konopnickiej była znów miejscem wypadku samochodowego. Cieżarówka, należąca do Fabryki Maszyn i Sprzętu Wiertniczego z Glinika w Gorlickim, nr rej. RG 1831, po przejechaniu chodnika wjechała do wnętrza baraku. Według wyjaśnień kierownicy, w czasie manewru wyprzedzania, puściły śruby, łączące przyczepę z podwoziem, skrzynia zsunęła się na bok, zaczęła o wyprzedzany pojazd powodując gwałtowne zarzucenie prowadzonego przez niego samochodu i wjechanie na ścianę baraku. Wniosek stał prosty: pojazd Fabryki Maszyn i Sprzętu Wiertniczego nie był należycie przygotowany do drogi. (le)

Fot. J. Lewicki

Śladem naszej interwencji

Ajencja w „Cracovii”

W związku z naszą notatką na temat niedostatecznych pomieszczeń i nieodpowiedniej reklamy o działalności ajencji PKO nie należycie odwiedzanym przez turystów hotelu „Cracovia” Od-

Notatnik krakowski

• W związku z przygotowaniami do Centralnych Obchodów Lotnictwa w Krakowie, z dniem dzisiejszym obszar b. lotniska w Czyżynach jest zamknięty.

• W ostatnim losowaniu książeczek motorowerowych PKO wygrana padła na nr książeczki 2080218 UO. Jej posiadaczem jest mieszkaniec Nowego Sącza.

• Od 22 VIII do 9 IX — w związku z robotami torowymi — tramwaje linii 1, 10 i 17 nie będą dojeżdżały do pętli na os. Wieczysta, lecz zostaną skierowane: linii nr 1 do Dworca Wschodniego (ul. Bosacka) a linii 10 i 17 tylko do Ronda Mogińskiego.

dział Wojewódzki PKO w Krakowie udzielił odpowiedzi. Z treści wynika, że istotnie lokal wspomnianej ajencji PKO nie należy do najodpowiedniejszych i że rzeczywiście byłaby przydatna w hallu na parterze bardziej wyczerpująca informacja o tej placówce. Niedociągnięcia te PKO postara się usunąć w drodze pertraktacji z dyrekcją „Cracovii”.

Przy okazji poinformowano że — jakkolwiek ajencja jest przewidziana na potrzeby wewnątrzzakładowe załogi — tylko w ubiegłym miesiącu dokonała 175 różnych operacji w rodzaju wpłat i wypłat na książeczki oszczędnościowe, wpłat czekowych, wpłat ratalnych dla ORS-u i NBP, opłat abonamentowych za telefony i radioaparaty. (z)

200 litrów krwi

Dla uczczenia V Zjazdu PZPR Klub Honorowych Dawców Krwi przy Krakowskich Zakładach Przemysłu Tytoniowego oddał krew przekraczając tym samym ogólną sumę 200 litrów krwi jaką członkowie Klubu ofiarowali społeczeństwu licząc od początku istnienia Klubu.

Z samolotem — sprawa trudna

Bywa, że nagle, nieoczekiwanie musimy się porozumieć z osobą będącą akuratnie w podróży. Wówczas przychodzi nam z pomocą — Poczta. Możemy bowiem wystąpić pilną depeszę z prośbą o jej doręczenie pasażerowi pociągu lub nawet i statku. Nie możemy jej jednak wystąpić osobie lecącej samolotem. Logiczną sprawą niezrozumiałą jako, że samolot podobnie jak statek dysponuje przecież połączeniem radiowym.

Mamy jednak nadzieję, że wkrótce depeszę będziemy mogli również przekazać np. cioci lecącej z Krakowa do Gdańska.

Czy wiecie, że...

...wkłady na książeczki oszczędnościowe PKO wpłacone przez mieszkańców regionu krakowskiego przekroczyły w tym roku imponującą cyfrę — 5 miliardów zł.

...w naszym województwie otwarto już 1,5 miliona książeczek PKO.

...w roku przyszłym PKO obchodzi jubileusz 50-lecia istnienia. Początkowo była to Poczta-wa Kasa Oszczędności która z biegiem czasu przekształcała się w Powszechną Kasę Oszczędności

Dobudowa zaplecza Teatru Ludowego

Jedną z największych inwestycji budowlanych prowadzonych w tym roku pod nadzorem Wydziału Kultury Prezydium RN m. Krakowa stanowiła budowa zaplecza do Teatru Ludowego w Nowej Hucie. Prace budowlane rozpoczęto w lipcu, w chwili obecnej gotowe są fundamenty pod wolno stojący budynek położony w odległości ok. 200 m od właściwego Teatru. W budynku tym będzie się mieścić m. in. sala prób.

POCZYTIWION „Echa

Zależny od grupy

K. R. Jestem rencistką od 7 lat, mam II grupę inwalidzką, do której mnie zaliczono na skutek zawału serca. Czy z powodu tej choroby przysługuje mi jakiś dodatek do renty?

Jedynie renciści I grupy mają prawo do 300 zł dodatku za bezradność, pani — jako inwalidka II grupy prawa takiego nie posiada. (mar)

Niesumienny malarz

A. M. Malarz pokojowy pobrał ode mnie kilka tysięcy złotych a conto, podrapał coś w jednym pokoju i od dłuższego czasu nie robi. Widuję go ciągle jak jest pijany.

Niestety, w tej sytuacji powstanie konieczność sądownego dochodzenia od niesumiennego malarza zwrotu zaliczek oraz ew. innych kosztów odszkodowawczych. A niezależnie od tego, radzimy złożyć skargę do prokuratora; być może ów malarz wobec innych osób zachowuje się podobnie i wówczas sprawa mogłaby nabrać przestępczego charakteru: oszustwa. (JP)

Po wykwaterowaniu

Mieszkańcy ul. Ryła 13. Kiedy DRN usunie budynek przy ul. Bronowickiej 12a, który niemal przylega do naszego bloku. Mieszkamy jak w grobowcu, a dym i czad z tego budynku idzie wprost do naszych mieszkań.

Wydział Budownictwa, Urbanistyki i Architektury Prez. DRN Zwierzyniec poinformował nas, iż budynek ten przeznaczony jest do tzw. śmieci technicznej, a rozbiórka jego będzie możliwa po wykwaterowaniu mieszkańców. (am)

Nie podlega cesji

Czytelniczka, Siostra moja w 1969 roku ma otrzymać garsonierę ze Sp-ni Mieszkaniowej „Kraakus”. Ponieważ w tym roku wychodzi za mąż, mieszkaniec to nie będzie jej potrzebne. Czy w zamian za nią ja jako jej siostra mogę otrzymać ten przydział?

Jak nas informuje PSM „Kraakus”, w razie rezygnacji z członkostwa (wyjście za mąż i rezygnacja z mieszkania spółdzielczego) wyszła prawo do lokalu spółdzielczego, które nie podlega cesji. (s)

Aktualizacja map

Stary Czytelnik. Co jaki okres aktualizuje się mapy kraju? Szczególnie interesują mnie mapy samochodowe. Na wielu mapach będących w sprzedaży nie są naniezione nowe drogi.

Aktualizacja map następuje każdorazowo po wyczerpaniu nakładu, a przed kolejnym wydaniem. Przygotowanie do druku trwa jednak dość długo, co przy szybkim tempie budowy nowych szlaków komunikacyjnych powoduje niejednokrotnie nienaniesienie wszystkich zmian na mapach. (kas)

W sprawie „W”

Czytelnik. Gdzie mieści się w Krakowie poradnia wenerologiczna?

Podajemy adresy poradni skórno - wenerożnych w Krakowie: Stare Miasto — ul. Skawieńska 8, Zwierzyniec — ul. Batorego 3 i ul. Kronikarza Galla 24, Kleparz — ul. Długa 38, Grzegorzki — Aleja Pokoju 4, Podgórze — ul. Krasińskiego Bozna 3, Nowa Huta — ul. Sieroszewskiego 1, Kombinat — Zakłady Leczniczo - Zastępowawcze HIL; dla powiatu — ul. Kanonicka 24, Gabinet „W” przy Klinice Dermatologicznej AM — ul. Kopernika 19; dla młodzieży szkół podstawowych, średnich pomaturalnych nie uniwersyteckich — ul. Swierczewskiego 12; dla młodzieży szkół wyższych — ul. Kopernika 21. (ol)

Czyny społeczne krakowskich sportowców

OGROMNY JEST JUŻ UDZIAŁ SPORTOWCÓW REGIONU KRAKOWSKIEGO W CZYNACH SPOŁECZNYCH, PODEJMOWANYCH DLA UCZCZENIA V ZJAZDU PARTII. MÓWIONO O TYM W KW PZPR PODCZAS SPOTKANIA W KTÓRYM UDZIAŁ WZIELI: ZAST. KIER. WYDZ. PROPAGANDY — RED. L. PIEKARZ, MGR D. CZERNECKI ORAZ PRZEDSTAWICIELE KOMITETÓW KULTURY FIZYCZNEJ I TURYSTYKI. DZIENNIKARZE.

Jak wynikało z danych przedstawionych przez zast. przew. WKPFIT — mgr J. Masnego sportowcy wszystkich powiatów naszego województwa są w trakcie realizacji czynów społecznych podjętych dla uczczenia V Zjazdu Partii. Wartość tych czynów wynosi 18,5 mln złotych. Na pierwszym miejscu wymienić należy aktywne sportowce powiatów: olkuskiego — 2 mln zł, miechowskiego — 1,572 tys. i krakowskiego — 818 tys. zł. Jeśli chodzi o pionierów sportowe, to prym w podejmowaniu i realizacji czynów społecznych wiodą sportowcy LZS, następnie kluby związkowe, młodzież szkolna i TKKF.

Magiera i Stachura jadą do Meksyku

DUŻE wyróżnienie spotkało dwóch najlepszych kolarzy naszego okręgu: Magierę z Cracovii i Stachurę z Unii Oświęcim, którzy wraz z Bławdzinem, Czechowskim, Hąsusikiem, Jasińskim i Kegelem wyznaczni zostali przez PZKol. do reprezentacji olimpijskiej.

Startują w Lublinie

JUTRO tj. w czwartek rozpoczyna się w Lublinie 4-etapowy ogólnopolski wyścig juniorów w którym biorą udział 2 reprezentacje Krakowa: miasta i województwa. Ciekawe, jak spiszą się następcy Magier i Stachura w stawce najlepszych kolarzy w kraju.

Zmarł dr M. Bochenek przyjaciel sportu

W poniedziałek zmarł dr Michał BOCHENEK, wielki przyjaciel sportu w ogóle, a Garbarni i Korony w szczególności. W młodości czynny sportowiec, później jako jeden z najlepszych chirurgów, przez wiele lat opiekował się sportowcami, lecząc urazy których nabaławił się na boisku. Długa jest lista sportowców, którym przywrócił zdrowie i sprawność. Pogrzeb dr M. Bochenka odbędzie się w piątek tj. 23 bm. na cmentarzu Podgórnym o godz. 15.

W tej pięknej akcji nie zabrakło też klubów starszotwskich oraz Gwardii Wisły z Zakopanego. Ze związków sportowych jako pierwsze podjęły zobowiązania: Krakowski Okręgowy Związek Narciarski, Tatrzański OZN, KOZKO, KOZPN, KOZHL i Związek Piłki Ręcznej. Dzięki czynom społecznym podjętym dla uczczenia V Zjazdu powstają nowe boiska sportowe, uporzędkowane będą tereny wokół obiektów, zbudowane zostaną baseny pływackie itp. Warto przy okazji wspomnieć, że aktywny sportowy PKKFIT w Nowym Targu zobowiązał się pracować 400 roboczogodzin przy budowie Schroniska im. Lenina. Dodajmy jeszcze, że w czynie społecznym długofalowym budowana jest m. in. kryta pływalnia pęnonowomiarowa w Oświęcimiu, na której przygotowywać się będzie nasza kadra pływacka do startu w Olimpiadzie w 1972 roku. Również w Tarnowie powstaje piękne centrum sportowe z basenem, boiskami i hotelami.

Okres przedzjazdowy bardzo pobudził do działania aktyw sportowy naszego regionu. Sprawy zawarte w tezach na Zjazd coraz częściej się dysku-

tuje, precyzowane są wnioski zmierzające do ulepszenia naszej kultury fizycznej i turystyki. Z uwagi na okres urlopowy akcja podejmowania i realizacji czynów



17-letni Jan Bronicki, zdobywca tytułu wice-mistrza świata w żeglarskiej klasie „Caderet” jest nie tylko utalentowanym sportowcem, ale i przodownikiem nauki. CAF — Moroz

Na drogowskazie — Meksyk

Mocne punkty „królowej sportu”

JESZCZE DWA MIESIĄCE POZOSTAŁO DO ROZPOCZĘCIA IGRZYSK OLIMPIJSKICH W MEXYKU. PRZEDSTAWICIELE WSZYSTKICH DYSCYPLIN, KTÓRE ZAPREZENTUJEMY NA IGRZYSKACH, SZYKUJĄ SIĘ DO STARTU. WSRÓD NICH I LEKKOATLECI.

Ostatnie dni wypełnione były szeregiem startów przedstawicieli „królowej sportu” m. in. w międzypaństwowych meczach z Włochami i Szwajcarią (mężczyźni) oraz z Holandią (kobiety). Osiągnięcia zawodniczek i zawodników we wspomnianych występach rzuciły pewien snop światła na aktualną formę kandydatek na Meksyk.

Niewątpliwie, chyba bezpowrotnie, minęły czasy, gdy większość naszych sportowców jechała na Olimpiadę z szansami na medale, czy punkty. Dziś wyrównał się poziom światowej lekkiej atletyki i niemal w każdej konkurencji jest kilku, jeśli nie kilkunastu faworytów. Ale nie tylko dlate-

go nasze szanse na dobre lokaty są minimalne. Główną przyczyną leży w regresie naszej lekkiej atletyki. Od kilku bowiem lat nie możemy się dorobić następców dawnych mistrzów, a wyjątki potwierdzają tylko regułę.

W konkurencjach kobiecych, po wycofaniu się z czynnego życia Klubowską i Jaworską, ale kilku zawodniczek „nosi w plecaku buławę marszałkowską”. Nasza atutową kartą będą najprawdopodobniej biegacze na 400 m. Dwójka Balachowski i Werner zdolna jest do osiągnięcia na tartanowej bieżni wyniku w granicach 45 sek. i któryś z nich może rozdzielić Amerykanów w biegu indywidualnym a sztafetę u-

społecznych dla uczczenia V Zjazdu w samym mieście Krakowie dopiero się rozkręca. Są już pierwsze meldunki nadesłane przez małe kluby, które jak oświadczył zast. przew. KKKFIT — mgr M. Wróbel podjęły zobowiązania ogólnej wartości 1.817 mln złotych. Przewodzą kluby związkowe — 1.352 tys. zł, TKKF — 350 tys. zł i PTTK — 60 tys. zł, kluby wojskowe — 50 tys. zł. Na szczególną uwagę zasługują czyny społeczne realizowane przez sportowców Armatury, Hutnika, Wandy, Korony Energetyka, Kabela, Bronowickiego, Bronowianki i Clepardii.

W najbliższym czasie spodziewane są meldunki o realizacji czynów społecznych przez sportowców największych klubów sportowych naszego miasta: Wisły, Cracovii i Garbarni.

Postępy młodych kolarzy

WARTO odnotować i podkreślić postępy młodych kolarzy krakowskich, czego dowodem ostatnie mistrzostwa strefowe. Na 5 zespołów młodzików i 5 juniorów z czterech województw, aż 4 krakowskie zakwalifikowały się do finału mistrzostw Polski. Mało tego, młodzicy Korony uzyskali b. dobrą przeciętną, osiągając w zwycięskim wysiugu ok. 40 km/godz. A pamiętajmy,

Telegraficznie

KATOWICE. W międzynarodowych mistrzostwach Polski w tenisie rozpoczęto gry eliminacyjne. M. in. krakowianin Nowak wygrał z Trethinem (NRD) 6:1, 6:2, a Meres przegrał z Alexandrem (Australia) 1:6, 1:6.

WARSZAWA. Powróciła do kraju piłkarska reprezentacja juniorów, która zwyciężyła w międzynarodowym turnieju w Cannes.

MOSKWA. Podczas międzynarodowego turnieju pięściarskiego klubów gwardyjskich w Erewaniu, Polacy zdobyli 2 złote medale (Rynkiewicz i Fabich), 3 srebrne (Trelński, Knut i Denderys) i 2 brązowe (Wichman i Kruk).

BUDAPESZT. Po 14 rundach turnieju szachowego Polak Sydor zajmuje 5 miejsce.

W zakładach „Totka” stwierdzono 6 rozwiązań z 5 traf. prem. — wygrane po 343.503 zł, 111 rozw. z 5 traf. — wygrane po 18.567 zł, 7.111 rozw. z 4 traf. — wygrane po 434 zł i 148.865 rozw. z 3 traf. — wygrane po 20 zł.

W najbliższym czasie spodziewane są meldunki o realizacji czynów społecznych przez sportowców największych klubów sportowych naszego miasta: Wisły, Cracovii i Garbarni.

Warto odnotować i podkreślić postępy młodych kolarzy krakowskich, czego dowodem ostatnie mistrzostwa strefowe. Na 5 zespołów młodzików i 5 juniorów z czterech województw, aż 4 krakowskie zakwalifikowały się do finału mistrzostw Polski. Mało tego, młodzicy Korony uzyskali b. dobrą przeciętną, osiągając w zwycięskim wysiugu ok. 40 km/godz. A pamiętajmy,

że są to kolarze, którzy nie mają jeszcze 18 lat. Także wśród juniorów, zespoły Cracovii i Unii Oświęcim spisały się bardzo dobrze.

Dodajmy, że we wspomnianych klubach młodzieży kolarską opiekują się ofiarni i znający swój fach trenerzy: w Cracovii — Józef Kupczak, w Koronie — Andrzej Słonki a w Unii — Antoni Matlak.

O finałowych miesiącach marzy kilku dalszych zawodników. Są wśród nich wiecznie młody Sidło w oszczędzie, średniodystansowiec Szordykowski, który niemal w każdym starciu ociera się o rekord krajowy, nowo zestawiona sztafeta sprinterów, skoczek w dal Stalmach, który wpisał się ostatnio na listę „osmiometrowców” a może nawet któryś z 200-metrowców, tyczkarzy, trójścoków...

Niestety, nie będziemy się chyba liczyć na długie dystansach, w młocie, w dysku, a także w sprincie, który w Tokio był naszą najmocniejszą bronią. Jedyna nadzieja, że ostatnio coraz szerszym frontem pożyje starych mistrzów atakuje młodzież. Na osiągnięcie rekordowych wyników potrzeba jej jednak więcej czasu niż pozostało do startu w Meksyku. (F)

Co — Gdzie — Kiedy?

21 sierpnia **Sroda** **Joanny, Franciszki**

Teatry
Rozmaitości godz. 19.15 „Salud”. Ludowy 19.15 „Mąż i żona”.

Kina
Kijów godz. 17, 20 „Angelika i król” (fr. l. 16). Uciecha 15.45, 18, 20.15 „Piękna Angelika” (fr. l. 16). Warszawa 15.45, 18, 20.15 „Testament gangstera” (fr. l. 14). Wanda 10.30, 12.45, 15.45 „Skradziony balon” (CSRS l. 11), 18, 20 „Tabliczka marzenia” (pol. l. 14). Apollo 15.45, 18, 20.15 „Winnetou” III seria (jug.- NRF l. 11). Mł. Gwardia (Lubisz 15) 14.45, 17, 19.15 „Niebo nad głową” (fr.-wł. l. 14). Sztuka (studyjne) 10, 12.30, 15.30, 18, 20.30 „Ostatni zachód słońca” (USA l. 14). Wrzos (Zamojskiego 50) 15.45, 18, 20 „Dywiersanci” (jug. l. 14). Maskotka (Dzierżyńskiego 55) 15.30, 17.45, 20 „Dzielnica szczęcia” (rum. l. 16). Tęcza (Dębni, Praska 52) 19 „Długość pocalunku 90” (CSRS l. 16). Wisła (Gazowa 21) 16, 18 „Czarodziejska lampa Aladyna” (ZSRR l. 7), 20 „Gamoń” (fr. l. 14). Melodia (Zwierzyńska 1) 15.45, 18, 20.15 „Biała pani” (CSRS l. 14). Związkowiec (Grzegorzewska 71) 17, 19 „Gentleman z Cocody” (fr. l. 14). Chemik (Zakopiańska 62) 19 „Testament Inków” (bułg. l. 11). Kultura (Rynek Gł. 27) 20 „Zamienimy się mężami” (USA l. 16). Mikro (Dzierżyńskiego 5) 18, 20 „Śmierć w ampuście” (NRD l. 14). Wolność nieczynne. Fotoplastikon (Szczępańska 5) „Pekin” od godz. 10 do 21.

Wystawy — muzea
Wawel (9.30—17), Zamek i Muzeum w Pieskowej Skale (10—17). Muzeum Lenina, Topolowa 5 (9—18). Muzeum Historyczne, Stara Bożnica, Sztefka 24 (10—18). Rynek Gł. 35: Kraków w rysunkach B. Schoenborna (11—18), Muzeum Narodowe — Oddziały: Sukiennice: Malarstwo pol. w XVIII i XIX (10—15). Dom Matejki, Florjańska 41: J. Matejko — Portrety (10—15), Szolajskich, pl. Szczępański 9: Malarstwo i rzeźba pol. w XIV—XVIII (10—15). Nowy Gmach, al. 3 Maja 1: Laka orientalna w zbiorach polskich; pol. malarstwo współc. i rzeźba, (12—18). Podziemia księcia św. Wojciecha, Rynek Gł.: Dzieje Rynku Krakowskiego (9—18). Salon TPSP, Nowa Huta, al. Róż 3: Obrazy mistrzów polskich (11—18). KTF, Stolarska 9: Wystawa fotograf. (10—18), ZPAP Łobzowska 3: Wystawa grafiki A. Stasiaka (USA) od godz. 11 do 22.

Dyżury
Chirurg., Intern., Okulist., Neurolog.: Prądnicka 35. Laryng. Kopernika 23a. Urolog. Grzegorzewska 18. Pediatr. Prokocim. Gruźlicy dla mężczyzn i kobiet: Skawińska 8. Pogot. Ratunk. Siemiradzkiego 1: wypadki 09, zachorowania i przewozy: tel. 395-00, 395-01, 395-02. Podgórze, tel. 625-50, 657-57. Grzegorzki tel. 209-01, 205-77. Pogot. MO tel. 07. Straż Poż. tel. 08. Pomoc Drogowa PZMot — Kraków tel. 417-60 (od 7 do 22). Informacja o Uslugach, Solskiego 27 tel. 565-88. Informacja kolejowa: tel. 222-48, 238-80, 556-54, 595-15. Nowa Huta: Pogot. MO tel. 411-11. Pogot. Ratunk. tel. 422-22 i 417-70. Straż Poż. tel. 433-33. Dyżur pediatr. dla Nowej Huty i pow. Proszowice: Szpital w Nowej Hucie.

Televizja
SRODA
Godz. 16.50 Program dnia. 16.55 Wiadomości. 17 „Azymut” — Młodz. Mag. Woj. 17.30 Sprawozdanie sport. 18.15 PKF. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.05 Sylwetka kompozytora — W. Kilar. 20.35 Światowid. 21.05 Studio Współczesne: H. Fitner „Wieczór poza domem”. 22.15 Dziennik.

Musiał z Wisły w drużynie „Expressu”
DZIŚ w Warszawie rozegrany zostanie mecz piłkarski pomiędzy kadrami narodową, a zespołem „Expressu”, wyłonionym w drodze plebiscytu przez Czytelników. W składzie tej drużyny wystąpi jedyny krakowianin, piłkarz Wisły — Musiał. Mecz będzie transmitowany przez telewizję. Początek o godz. 17.30.

Apteki
Długa 4, Karmelicka 23 (tien) Krakowska 1, 29 Listopada 17, Pstrowskiego 94, al. Pokoju 7, N. Huta A. Struga 36 (tien). Os. Teatralne 28 (tien).

Radio
SRODA
Dzienniki: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 9.30, 12.05, 16, 16.50, 18, 19, 21, 23.50.
Godz. 17.15 Koncert symfoniczny. 18.30 „Polskie skrzydła” 18.45 Z nagrań wybitnych artystów. 19.07 Nowiny i nowinki muzyczne. 19.30 „Dzika kaczka” słuch. wg. dramatu H. Ibsena. 21.31 Znane koncerty skrzypcowe od Vivaldiego do Strawińskiego. 22.07 Zwierzenia wieczorne. 22.22 Bela Bartok — „Drewniany książe”. 23.05 Melodie nastrojowe. 23.15 Gra ork. taneczna L. Losza.

CZWARTEK
Godz. 5.45 Muzyka. 6.20 Gimnastyka. 6.40 „Opinie ludzi partii” — kopalnia w Sosnowcu. 6.50 Muzyka i aktualności. 7.16 Muzyka. 8.35 „Świat i my” 8.55 Koncert. 9.45 Gra zespół ludowy PR w Warszawie. 10 Z muzyki baroku. 10.25 „Po czterech latach” — frag. pow. M. du Garda. 10.45 Koncert Londyńskiej Orkiestry „Philharmonia” i Orkiestry Symfonicznej w Cleveland. 12.40 „Świerczkowiacy” — aud. regionalna. 13.05 „W trosce o zagłęb”. 13.25 „Wyrównany rachunek” — frag. pow. K. Sławińskiego. 13.45 Koncert dla czasowiczyków. 14.30 Kalejdoskop kulturowy. 15.00 Folklor muzyczny Rumunii.

ANDRZEJ ZBYCH BARDZO DUŻO PAJACYKÓW

— Czy to bardzo poważne? — zapytała cicho po chwili.
— Co?
— No, to wszystko... Ze ktoś mógł wejść do mnie o pierwszej w nocy.
— Chciałbym porozmawiać z tym chłopcem — powiedział Olszak.
— Nie dostarczę go panu — rzuciła ostro, ale zreflektowała się natychmiast. — Przepraszam. Ja też chciałam z nim porozmawiać.
— Podobał się pani?
— Trochę. Wysoki, dobrze zbudowany, blondyn, jasne oczy.
— Jakies cechy szczególne?
— Boże, ci oficerowie milicji! Przystojny, panie inspektorze... Przystojny... I bardzo sympatyczny.
— Nie umiała powiedzieć nic więcej. Odpowiedziała inspektorowi do drzwi. Widział ją jeszcze chwilę przez szybę, nim skreślił w przeciwnie.
— Mogło na przykład, być tak... Chłopak, imieniem Tadek, wziął klucze, gdy usnęła. Wrócił do jej mieszkania o godzinie pierwszej w nocy. Po co wrócił? Gdyby z mieszkania Kralskiej coś zginęło, powiedziałaaby na pewno. Chociaż ta chwila wahania, kiedy wspominała, że nie miał kluczy... A kiedy on, Olszak, był pierwszy raz u Kralskiej, 4 września rano, szukała czegoś w torebce, jakby zaniepokojona. Może więc trzeba inaczej postawić pytanie? Dlaczego Tadek w ogóle wychodził, jeśli chciał być w tym mieszkaniu

o godzinie pierwszej w nocy? Kralska była pewna, że jej mąż wraca dopiero następnego dnia. Czy powiedziała to partnerowi? A może Tadek wiedział, kiedy zjawi się Kralski? I pytanie najważniejsze: jaki to może mieć związek z samobójstwem Szelczyka? Godzina pierwsza w nocy. Tadek wchodzi na balkon... młody, zręczny... przeskakuje barierę i jest już na balkonie Szelczyka. I co? Zmusza go do napisania tej nieszczęsnej kartki? W jaki sposób? Dlaczego?
— Hipoteza prowadziła do absurdu. A może Tadek chciał być w mieszkaniu Szelczyka po jego śmierci? Ile miał czasu? Kilkanaście minut do przyścia milicji. Mogło wystarczyć. Ale skąd mógł wiedzieć, że Szelczyk wyskoczy przez okno?
— Tak czy inaczej, należało przede wszystkim ustalić, kim był Tadek. Zadanie to nie wydawało się inspektorowi zbyt trudne. Natychmiast po przyjeździe do Komendy wezwał wywiadowcę, sierżanta Marysję Kleję. Dziewczyna objaśniała się już od paru dni bez poważnej roboty i Kercz miał o to do Olszaka pretensję. „Odśladaj Ciuliłkowi — zażądał — jemu zawsze brak wywiadowców”.
— Jest coś? — zapytała Marysia.
— Chodzi o lokal zwany „Sputnikiem”.
— Roześmiała się.
— Powinniśmy mieć tam stałego przedstawiciela. Ciągłe się komuś ten „Sputnik” odbija. Niedawno Ciulik posyłał tam Kostrzewskiego. Chłopak przez tydzień wydawał pieniądze na kawę i podrywał dziewczęta. Ale nie interesującego nie poderwał...
— Dobrze, dobrze... — Wyjaśnił jej o co chodzi. Musi mu znaleźć tego Tadeka i to dosłownie w ciągu najbliższych godzin. Wiadomo, że drugi, starszy, imieniem Staszek, bywa także w „Sputniku”.
— Zrobi się — powiedziała. — Mam tam chody. Jeśli już chłopak raz pojawił się w „Sputniku”, ktoś go musi pamiętać.

„Ciąg dalszy nastąpi”

(23)

— Oczywiście... Powiedziała, że się nudzi, bo Konrad znów pisze pracę doktorską i że mnie pewno smutno, bo Staszka jak zwykle nie ma i zaproponowała wyprawę do „Sputnika” albo, jeśli pan woli, na „Sputnik”, bo my tak mówimy...
— I co było dalej?
— Nic. Zamówiliśmy dwie kawy i siedzieliśmy sobie grzecznie, plotkując o znajomych z naszej centrali. Sąsiedni stolik zajęto dwóch panów; jeden nieco starszy, bardzo elegancki, a drugi właśnie Tadek... Najpierw wypili dwa kieliszki wina, później jeszcze dwa kieliszki i przysiedli się do nas...
— Jolanta ich znała?
— Nie wiem, chyba nie... Ten starszy, elegancki i pewno z forsą, bo to on zamawiał i płacił, podrywał Jolantę, a Tadek mnie... Zresztą Staszek mniej mi się podobał...
— A Jolancie?
— Powiedziałam panu kiedyś, że Jolanta jest zakochana w Szelczyku. Zatańczy, wypije kieliszek wina i spławia faceta. To jej metoda. A Tadek umówił się ze mną właśnie na trzeci września.
— A po trzecim września?
— Barbara milczała chwilę. — Właśnie — powiedziała. — Jeśli już mówię panu tyle, to mogę i więcej...
— Starsi panowie są stworzeni do zwierzeń.
— Starsi panowie — przedrzeźniała. — Mój Kralski jest niewiele od pana młodszy... Otóż po tym wieczorze nie widziałam już Tadeka. Może się obraził? Byłam dwa razy w „Sputniku” ale go nie spotkałam.
— A tego drugiego?
— Widziałam. Był w jakimś towarzystwie, nie miałam ochoty podejść. Zresztą — nawet się nie ukłonił.
— Młodzieli. Siwy jegomość stawał właśnie na ładę czajnik elektryczny. Koleżanka Kralskiej wypisywała kwit.